

ANNA z GADOMSKICH CZEKALSKA

(1901-1990)



Dnia 25 czerwca 1990 roku zmarła w Poznaniu doc. dr Anna Czekalska, emerytowany kierownik Katedry Geologii UAM w Poznaniu.

Urodziła się dnia 7 marca 1901 r. w Dąbrowie Górniczej, powiat Będzin jako jedno z sześciorga dzieci inżyniera górnika Felicjana Gadomskiego i jego żony Lucyny z Rogalewiczów.

Do lat dwunastu uczyła się w warunkach domowych pod osobistym kierunkiem ojca, złotego medalisty Instytutu Górniczego w Petersburgu. Potrafił on wzbudzić w dzieciach szerokie zainteresowania przyrodnicze, a z geologią zapoznawał objaśniając swe niewielkie, lecz piękne zbiory minerałów i skał przywiezione ze Świerdłowska na Uralu, dokąd po powstaniu styczniowym przymusowo przesiedlono jego rodzinę. Zainteresowania te pogłębiał u nich poprzez organizowanie wycieczek w obszary niedalekiej od Dąbrowy Górniczej Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

Świadectwo dojrzałości uzyskała Anna Gadomska w roku 1919 w gimnazjum Cecylii Plater-Zyberkówny w Warszawie. W roku 1920 rozpoczęła studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej. Po dwóch latach studiów i zdaniu wszystkich egzaminów przewidzianych dla "półdyplomu" przerwała naukę z powodu śmierci ojca i konieczności przygotowania młodszego rodzeństwa do szkół średnich. W roku akademickim 1924/25 podjęła dalsze studia w Krakowie, na Uniwersytecie Jagiellońskim, wybierając kierunek przyrodniczy i specjalizację w geologii i petrografii. Studiami Anny Gadomskiej kierował profesor Jan Nowak. W jej indeksie obok podpisów profesorów Szajnochy, Nowaka, Krenza, Friedberga i Szafera znajdują się nazwiska profesorów Goetla, Rozena, Łozińskiego. Podczas studiów zarabia na swoje utrzymanie pełniąc funkcje nauczycielskie i wychowawcze. Współpracuje ze Związkiem Harcerstwa Polskiego budząc wśród młodzieży zainteresowania przyrodnicze i geologiczne na obozach w Karwii i Druskiennikach.

Anna Gadomska uzyskała w roku 1930 stopień doktora filozofii w zakresie geologii na podstawie rozprawy "Kilka uwag o Rhynchonellach jury górnej okolic Krakowa" drukowanej w tomie V Rocznika Polskiego Towarzystwa Geologicznego.

Natychmiast po uzyskaniu doktoratu, skierowana opinią jednego z recenzentów – profesora Friedberga – rozpoczęła Anna Gadomska pracę na Uniwersytecie Poznańskim na etacie starszego

asystenta Katedry Paleontologii u profesora Passendorfera. W roku 1933 Katedra ta została przyłączona do Katedry Geologii. Od tej daty – z przerwą na lata wojny i okupacji – aż do roku 1971 tj. przejścia na emeryturę, praca organizacyjna, naukowa i dydaktyczna Anny Gadomskiej-Czekalskiej jest z tą Katedrą ściśle związana. W latach 1934 – 1939 obok normalnych zajęć asystenta, ma Anna Gadomska-Czekalska zlecone ćwiczenia i wykłady z paleontologii. Prowadzi prace badawcze w tych zagadnieniach, publikując: „Fauna morza eemskiego nad dolną Wisłą” r. 1938, „Śladowodna fauna mięczaków w interglacjalach dorzecza Niemna” r. 1939. W parcy popularno-naukowej przedstawia zadania i osiągnięcia ekspedycji Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Yorku na pustyni Gobi (Praca drukowana: „Gobi – kolebka ssaków”, r. 1935).

Lata wojny i okupacji spędza Anna Gadomska-Czekalska wraz z mężem i małymi dziećmi w Warszawie. Wówczas w mieszkaniu na ul. Targowej 14 pomaga mężowi, profesorowi Józefowi Czekalskiemu w pracach Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich, prowadząc część wykładów i seminariów. Równocześnie kieruje punktem rozdziału prasy konspiracyjnej dla kolporterów oraz ochrania posiedzenia Tajnej Organizacji Nauczycielskiej i Armii Krajowej.

Na Uniwersytet Poznański wraca Anna Gadomska-Czekalska w kwietniu 1945 r., jako jedyny dawny pracownik naukowy Katedry Geologii.

Mimo zniszczenia w czasie nalotu alianckiego Zakładu w Collegium Chemicum od razu rozpoczyna zajęcia dydaktyczne na pierwszym „wakacyjnym” roku powojennego Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Etat adiunkta otrzymuje 1 października 1945 r. Warunki pracy są bardzo trudne. Z połamanych szaf wystawowych i rozbitych szuflad wydobyte zostają pojedyncze, często zniszczone okazy, luźne, opalone kartki ich metryk. Stały się one początkiem zbiorów muzeum dydaktycznego Katedry Geologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Z Krzyżanowa w powiecie śremskim przywożą Anna Czekalska wraz z laborantem Marcinem Czubałą – ukrytą tam bibliotekę Katedry, pozbawioną poloników, lecz zachowaną w całości.

W roku 1953, po otwarciu studiów geologicznych na Uniwersytecie Warszawskim, kierunek ten przestaje istnieć na uniwersytecie w Poznaniu. Katedra Geologii pozostaje na uniwersytecie jako pomocnicza dla studiów geograficznych. Anna Czekalska zostaje pracownikiem katedry prowadząc równocześnie wykłady na Politechnice i Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu oraz konsultacje na UAM w Szczecinie. We wrześniu 1954 r. zostaje mianowana zastępcą profesora, a w lutym 1955 r. docentem i zostaje powołana na stanowisko kierownika Katedry Geologii.

Wyniesione z rodzinnego środowiska inżynierów-górników przeświadczenie o konieczności łączenia nauki z praktyką zmieniły problematykę naukową Anny Czekalskiej. Zaczyna współpracować z Wydziałem Budownictwa, Urbanistyki i Architektury miasta Poznania i Oddziałem Geologii Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w tym mieście, w zakresie planowania przestrzennego. W katedrze prowadzone są prace dotyczące zagadnień złożowych i hydrogeologicznych. Dzięki wykonywaniu prac na zlecenie różnych instytucji, Katedra Geologii wzbogaca się o cenne urządzenia i aparaturę pomiarową, optyczną i chemiczną.

Anna Czekalska jest w latach 1955 – 1972 członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Geologicznego. W roku 1965 otrzymuje uprawnienia Centralnego Urzędu Geologii w zakresie dokumentacji gruntów dla budownictwa i surowców budowlanych oraz w zakresie dokumentacji hydrogeologicznej.

Narastająca ilość obowiązków nie wpływa ujemnie na zainteresowania naukowe Anny Czekalskiej, ani na jej pracę z młodzieżą studiującą. Jej publikacje z okresu powojennego dotyczyły głównie utworów jurajskich Polski północnej i budowy geologicznej podłoża Niziny Wielkopolskiej. Szczególną opieką otaczała Studium Geografii dla Pracujących i opracowała dla jego potrzeb przewodniki metodyczne do ćwiczeń oraz skrypty.

Każdy kto miał szczęście, znaleźć się w obrębie jej pracy pedagogicznej, ten wie, że dla Pani Profesor nie było nigdy wykładów mniej ważnych. Każde wystąpienie w sali wykładowej, czy przed odkrywką w terenie traktowała zawsze jako czynność najważniejszą i przygotowywała się do niej ze starannością, która powinna być wzorem dla wszystkich nauczycieli nie tylko akademickich. Niech to ostatnie ciepłe wspomnienie o Pani Profesor będzie słonecznym promieniem przebijającym mroki odejścia i zapomnienia.

Aleksandra Kunkel